Nr. 574. (Wydanie popołudniowe). We Lwowie środa dnia 10 grudnia 1902. Rok XXXV.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

Prenumerata wynosi:
we Lwowie:
miesięcznie 2 korony; — za dwurazową dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy;
na prowincji:

z jednorazową przesyłką:		z dwurazową przesyłką:	
rocznie	30 K — h	rocznie	36 K — h
kwartalnie	7 „ 50 „	kwartalnie	9 „ — „
miesięcznie	2 „ 50 „	miesięcznie	3 „ — „

W Niemczech miesięcznie 3 M. 50 fen.
W innych krajach miesięcznie 4 Fr.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Adres: „Dziennik Polski" — Lwów, plac Marjacki l. 7. Telefon Nr 151.

Numer pojedynczy:

we Lwowie:		na prowincji:	
poranny	2 halerze	poranny	6 halerzy
wieczorny	2 halerze	wieczorny	10 halerzy

Konferencja posłów włościańskich.

Lwów 9 grudnia.

Z Wiednia otrzymaliśmy następujący komunikat:

Na wniosek posła dra Wielowiejskiego odbyła się 4 b. m. informacyjna konferencja posłów włościańskich z zachodnich powiatów Galicji celem omówienia sprawy wędrówek ludu polskiego za pracą i na kolonizację w kraju i za granicą.

W naradzie odbytej pod przewodnictwem posła ks. Pastora wzięli udział członkowie centrum włościańskiego posłowie: Bomba, Fijak, Szajer, Potoczek, ks. Wlazłowski, ks. Żygulński i Wojtyga — oraz posłowie klubu ludowców: Bojko, Kubik i Olszewski.

Poseł Wielowiejski, jako referent, powołując się na swoje publikacje z r. 1892 i 1897, jakoteż przemówienia w izbie w r. 1895 i 1896 przedstawił ekonomiczny i narodowy postulat zużytkowania pracy i dorobku włościaństwa polskiego we własnym kraju przy odpowiedniej opiece władz i społeczeństwa nad tą pracą, zarówno w kraju, jak i za granicą.

Wobec ogólnie, przez wszystkie stronnictwa narodowe uznanej potrzeby: obrony stanu posiadania narodowości polskiej, specjalnie zatrzymania ziemi oddziedziczonej po przodkach w polskich rękach, staje ta sprawa dziś szczególnie na pierwszym planie, kiedy szlachta polska w wschodniej Galicji zagrożona ekonomicznie i politycznie, zaczyna tracić nadzieję samodzielnego utrzymania się przy ojczystym zagonie. Wobec żądania atoli, przez społeczeństwo polskie coraz głośniej stawianego, że własność ziemska polska, o ile nie może utrzymać się w rękach dotychczasowych, przejść winna li tylko w polskie ręce, przeto pilnem jest w dzisiejszej chwili tak zorganizować wchodzące tu w grę polskie czynniki, by jak najłatwiej spełniły swoje zadania.

Szlachta gotowa jest dziś oddać znaczną część swych obszarów polskiej kolonizacji, niechajże zatem wiedzą o tem chłopi polscy, przepłacający ziemię w innych powiatach, ci zwłaszcza, którzy posiadają za granicą zarobione oszczędności. W tym celu poseł Wielowiejski prosi reprezentantów włościaństwa polskiego o przedstawienie życzeń i potrzeb ich wyborców na punkcie tej pierwszorzędnej narodowej sprawy.

Kilkagodzinna ożywiona dyskusja, w której brali udział wszyscy obecni, wykazała cały szereg momentów niesłychanej doniosłości, które streszczają się w następujących punktach:

1. Potrzeba opieki państwowej i społecznej nad emigracją ludu polskiego za zarobkiem poza granicami kraju.

2. Potrzeba szerszej niż dotąd kontroli nad pokątnemi biurami stręczenia i agentami, którzy dostarczają robotników zagranicznym pracodawcom — a tem samem poparcia uczciwych, przez autonomiczne korporacje, lub Kółka rolnicze założonych, lub założyć się mających biur wywiadowczych. (Uskarżano się przytem na wyzysk panujący na formalnych targach na ludzi w Mysłowicach i krzywdzących zawieranych tamże kontraktach).

3. Potrzeba oświecania wędrujących za zarobkiem o warunkach tegoż i skierowania tych, którzy nie odpowiadają wysokim wymaganiom zagranicznym i wogóle tych, którzy mogą dostać zarobek w kraju, do zawarcia umów roboczych i służebnych w Galicji wschodniej, o ile warunki ofiarowane przez tamtejszych pracodawców dorównają zarobkom osiąganym w Niemczech, co we wielu wypadkach stanowczo da się osiągnąć, w okolicach dotkniętych strajkiem lub chronicznym brakiem robotnika.

4. Potrzeba oświecenia ludności polskiej, iż może nabywać w bardzo korzystnych warunkach grunta folwarczne we wschodniej Galicji, przyczem szczególnego dozna ułatwienia z chwilą wejścia w życie krajowej ustawy o włościach rentowych, mającej dostarczyć znacznego kredytu na cele parcelacyjne.

Przy tej kwestji zwrócono uwagę, iż wędrówki ludności polskiej w celach zarobkowych w najbliższych sezonach użyte być powinny na rozejrzenie się w obszarach urodzajnych wschodnich powiatów, w których rozwinąć się ma kolonizacja na szerszą skalę.

5. Potrzeba wpłynięcia na czynniki polskie wschodniej Galicji, specjalnie zaś na szlachtę i duchowieństwo, by z całą usilnością opiekowały się parafiami łacińskiemi i budową kościołów, kaplic oraz utrzymywaniem szkół polskich — tych czynników niezbędnych dla egzystencji moralnej ludności polskiej tam mieszkającej.

6. Potrzeba popierania instytucyj pośredniczących w parcelacji, jak Bank parcelacyjny lwowski, lub świeżo powstałe Towarzystwo pod firmą: „Ochrona Kresów" w Białej — i możność zgodnego współdziałania tych instytucyj wobec ważności i ogromu zadania, jakie mają do podjęcia.

7. Potrzeba i ważność współdziałania większych instytucyj finansowych, opartych o własność ziemską, oraz kraju w popieraniu parcelacji i kolonizacji dzielnych krajowych żywiołów, których praca podniesie wartość zaniedbanych dotąd obszarów i podniesie ogólny dobrobyt kraju.

8. Potrzeba przyspieszenia wejścia w życie ustawy rentowej, jak tego domagają się włościanie polscy na ostatnich wiecach.

Te wszystkie, oraz cały szereg szczegółowych uwag poczynionych w powyższych sprawach dowodzą wysokiej aktualności poruszonej na tem zebraniu kwestji. Skonstatował to wymownie przewodniczący ks. Pastor, wykazując z jednej strony zgodność wszystkich polskich posłów włościańskich co do narodowego postulatu zatrzymania polskiej ziemi w polskich rękach — z drugiej zaś strony jednomyślność przekonania wszystkich posłów obecnych, iż strejki rolne i zamierzony bojkot ludności polskiej nosi cechę agresywności narodowej ze strony radykałów ruskich.

Skonstatowano również, iż pomimo kilkakrotnego cytowania smutnych objawów nienawiści agitatorów w całej prasie ruskiej — w całej dyskusji panowało jednomyślnie usposobienie dla bratniego ruskiego szczepu jak najżyczliwsze, z którym współdziałanie we wspólnej obronie kraju przeciwko wspólnym wrogom pozostanie i nadal programem polskiej polityki w Galicji.

Na najbliższem posiedzeniu, mającem nastąpić w przyszłym tygodniu, ma być traktowaną sprawa utworzenia komitetu, który wyda odpowiednią odezwę do kół interesowanych. Tymczasem zaś obecni podjęli się w czasie najbliższym porozumieć się bezpośrednio z interesowanemi sferami wschodniej i zachodniej części kraju.

Regulacja rzek w Galicji.

W myśl ustawy o budowie dróg wodnych, mogą być rozpoczęte najdalej w r. 1904 w Czechach, na Morawach, na Śląsku, w Austrji górnej i dolnej oraz w Galicji, regulacje tych rzek, które z kanałami i mającemi skanalizować się rzekami, stanowią jednolitą sieć wodną i czy to ze względu na doprowadzenie wody, czy też ze względu na ruch żwiru, posiadają szczególniejsze znaczenie dla dróg wodnych objętych ustawą. W tym celu obowiązanym był rząd podjąć natychmiast rokowania z interesowanemi królestwami i krajami, przyczem co do pieniężnych świadczeń krajów miały być stosowane dotychczasowe zasady. Tymczasem zanim jeszcze udzielony został wydziałowi krajowemu okólnik ministerstwa w sprawie ułożenia programu regulacji rzek wspólnie z namiestnictwem, weszło do sejmu w r. 1901, bez poprzedniego zapytania wydziału krajowego, przedłożenie rządowe o regulacji pewnych ściśle oznaczonych przestrzeni 2 rzek, stanowiących wspólną sieć wodną z kanałami galicyjskimi, które to przestrzenie, o ile wnosić można z ich ograniczenia, służyć mają jako drogi dowozowe do kanałów.

W sprawie tego przedłożenia podniósł wydział krajowy zaraz wówczas, za pośrednictwem swego delegata, w czasie obrad w łonie sejmowej komisji wodnej, poważne wątpliwości, a mianowicie co do 40 procent udziału kraju, ograniczenia regulacji na pewne tylko przestrzenie, a przedewszystkiem co do wyłączenia zabudowań potoków górskich, które wedle wyraźnego brzmienia państwowej ustawy kanałowej, tak ze względu na doprowadzenie wody, jak i ze względu na ruch żwiru, powinny były być do robót regulacyjnych włączone. Ponieważ jednak sejmowa komisja wodna otrzymała ze strony autorytatywnej zapewnienie, że pod względem kwestyj, podniesionych przez wydział krajowy, wszystkie inne interesowane kraje będą na równi z Galicją traktowane, reprezentacja kraju przyjęła jednomyślnie przedłożony przez rząd projekt ustawy, który uzyskał sankcję dnia 18 września 1901 r.

Nadspodziewanie jednak dowiedział się obecnie wydział krajowy, że w innym kraju interesowanym, t. j. w Królestwie czeskiem, nie ograniczono się tylko do regulacji pewnych przestrzeni rzek, lecz uwzględniono całe dorzecza wraz z zabudowaniem potoków górskich i budową rezerwoarów w górach, co właśnie w przeciwieństwie do galicyjskiej ustawy regulacyjnej, odpowiada celowi i duchowi państwowej ustawy kanałowej.

To nierówne traktowanie Galicji w porównaniu z Czechami, pociągnęło też za sobą ten skutek, że z 75 miljonów, przeznaczonych wedle ust. III § 8 państwowej ustawy kanałowej na regulację rzek w okresie 1904 do 1912 Galicja, która co do obszaru stanowi 41·4 proc. wszystkich 6 krajów interesowanych, otrzymać ma 19,398 600 k., czyli 25·86 proc., Czechy zaś, których obszar przedstawia 27·4 proc. 35 000 000 k. czyli 44·66 proc.

Wydział kraj. zwrócił się przeto z przedstawieniem do namiestn. i wyraził nadzieję, że rząd wobec systemu i rozmiarów regulacji rzek, jakie w Czechach mają być zastosowane i przeprowadzone, zechce w drodze noweli do galic. ustawy regulacyjnej przywrócić równomierne traktowanie i wymierzyć naszemu krajowi sprawiedliwość, a to przez zupełne uchylenie § 14 galic. ustawy regulacyjnej i rozszerzenie robót przewidzianych w §§ 2 i 3 tej ustawy na całe dorzecza, t. j. górny bieg rzek, stanowiących wspólną sieć wodną z kanałami i zabudowaniami potoków górskich w ich dorzeczach.

Rozszerzenie to obejmowałoby w myśl ułożonego dnia 24 listopada 1902 przez departament wodny namiestnictwa i kraj. biuro meljoracyjne programu regulacji wód w Galicji, następujące roboty:

a) Regulację górnych przestrzeni rzek kanałowych i ich dopływów.

1. Skawy od ujścia Bystry do Suchy	1,150.000 k.
2. Raby od ujścia Mszany do Lubienia	272.000 „
3. Wisłoki od Rozstajnego do Żmigrodu	520.000 „
4. Ropy od ujścia Zdyni do Wisłoki	1,710 000 „
5. Jasiołki od Woli wyższej do Wisłoki	2,400 000 „
6. Wisłoka od potoku Merwawy do Frysztaka	840 000 „
7. Sanu od Rajskiego do Liska	1,125 000 „
8. Wiaru od Łomny do Niżankowic	750 000 „
9. Strwiąża od Krościenka do Biskowic	1,175.000 „
10. Dniestru od potoku Mszańca do Kornalowic	2,100 000 „
11. Oporu od potoku Orawy do Stryja	500 000 „
Razem	12 542 000 k.

b) Regulację i zabudowanie potoków górskich w dorzeczu dróg wodnych

1. Dunajca i Popradu	7 000 000 k.
2. Soły	1,400 000 „
3. Skawy	4[illegible]6 000 „
4. Raby	2 350 000 „
5. Biały	1,400 000 „
6. Wisłoka	250 000 „
7. Sanu	230 000 „
8. Dniestru górnego	650.000 „
9. Dniestru dolnego	170 000 „
10. Łomnicy	660.000 „
11. Bystrzycy Sołotwińskiej i nadworniańskiej	1.000.000 „
Razem	15 596 000 k.
do tego regulacja pod a)	12 242 000 „
Ogółem	28,138 000 k.

Z powyższej sumy przypadłaby na państwowy fundusz kanałowy w okresie 1904—1912 kwota 7,597 260 k. jako 60 prc. datku, tak, iż łącznie z sumą 19 398 600 k., przyznaną galic. ustawą regulacyjną, dosięgnąłby zasiłek dla Galicji z dotacji 75 miljonów kor. w tym okresie 26,995 860 koron, czyli 36 prc.

Wydział krajowy wystosował gorącą prośbę do namiestnictwa o przedstawienie tej sprawy z wnioskiem przychylnym interesowanym ministertwom i wyjednanie, ażeby na najbliższej sesji sejmowej wniesioną została nowela do galicyjskiej ustawy regulacyjnej, któraby rozszerzyła rozmiar robót, mających się wykonać przy pomocy państwowego funduszu kanałowego.

Równocześnie odniósł się wydział krajowy do prezesa Koła polskiego w Wiedniu, p. Apolinarego Jaworskiego, z prośbą o wyjednanie u rządu przychylnego załatwienia tej doniosłej dla kraju sprawy i wywarcie całego wpływu, jakim rozporządza reprezentacja kraju naszego w radzie państwa, ażeby niekorzystne dla kraju postanowienia gal. ustawy regulacyjnej, która przyszła do skutku bez udziału władz krajowych, mimo wyraźnego przepisu z § 5 państwowej ustawy kanałowej, zostały uchylone i do postanowień ustawy czeskiej zastosowane.

Zarazem odniósł się wydział krajowy o poparcie tej sprawy do p. ministra dla Galicji, dra Leonarda Piętaka.

Program Koła polskiego w Wiedniu.

IV.

4. Uzupełnienie i finansowe poparcie sieci drogowej.

Żądanie to ma uzasadnienie ekonomiczne i finansowe, ponieważ kraj nasz, pomijając górzyste kraje alpejskie, jest w Austrji najuboższy w drogi bite państwowe i autonomiczne. Z końcem roku 1900 przypadało na 100 kilom. kwadr. przestrzeni w Galicji tylko 17·7 kilometrów dróg, w tem 3·6 kilom. dróg państwowych, 6·3 kilom. dróg krajowych i powiatowych, 8·6 kilom. dróg gminnych, gdy Czechy miały na takiejże przestrzeni 56·1 kilom. dróg, w tem 8·3 kilom. państwowych, 40 kilom. powiatowych, a tylko 8·5 gminnych, Morawy miały ogółem na takiej przestrzeni 53·1, Śląsk 72·9 kilom. dróg. Niezbędne uzupełnienie sieci drogowej wyłącznie siłami krajowemi i państwowemi jest finansowo niełatwem, ponieważ wydatki kraju na drogi wynoszą już wedle budżetu krajowego na rok 1903 kwotę 2 556 078 koron, więcej o 125 575 koron, niż rzeczywisty wydatek państwa, wyłożony na drogi w Galicji w roku 1900, wydatki zaś 74 wydziałów powiatowych na drogi, wynoszą wedle budżetów na rok 1901 ogółem 5 372 884 koron.

Sejm i wydział krajowy czynią od r. 1895 starania o wyjednanie u rządu inkamerowania dróg krajowych i powiatowych, mających ogólnopaństwową doniosłość, zwłaszcza pod względem wojskowym, tudzież dróg autonomicznych, przez rząd subwencjonowanych; niemniej domagają się wyjednania stałej rocznej dotacji ze skarbu państwa w kwocie miljona koron, na subwencjonowanie budowy i utrzymanie tych dróg powiatowych i gminnych w kraju, ważnych pod względem ekonomicznym i wojskowym, które nie zostaną uznane za drogi państwowe. Żądania sejmu i wydziału krajowego, przedstawione szczegółowo w memorjale z dnia 20 czerwca 1899 l. 20 176 i później ponowione, nie zostały dotychczas uwzględnione, pomimo poparcia przez Koło polskie. Ze względu na ogólne ekonomiczne znaczenie tej sprawy, uznała komisja za potrzebne ją tutaj przypomnieć, celem ponowienia stanowczych kroków, dla zadośćuczynienia uchwałom sejmowym, ewentualnie zaś celem wyjednania dla Galicji przyzwolenia na ustawę na wzór ustawy tyrolskiej z dnia 22 sierpnia 1897 nr. 31, w której wyliczono drogi, jakie będą w ciągu lat 15 wybudowane wspólnym kosztem państwa, kraju i interesentów i oznaczono kwotę datku państwowego (172 040 zł.), jaki w tym celu ma być corocznie wstawiony do budżetu państwowego. Wedle propozycji wydziału krajowego, należałoby odbyć wspólną konferencję delegatów rządu i wydziału krajowego, celem szczegółowego rozpatrzenia tej sprawy.

5. Uzupełnienie sieci telefonów.

Pozostawiając sprawę uzupełnienia sieci urzędów pocztowych i telegraficznych w Galicji bliższemu rozpatrzeniu w toku dyskusji budżetowej, pragnie komisja jednakowoż zaznaczyć, że uzupełnienie sieci telefonów przez nową linję telefoniczną Lwów-Kraków, niemniej przez linję wymaganą przez Towarzystwo naftowe Lwów-Drohobycz, ma dla kraju także ogólne znaczenie ekonomiczne, jak w ogóle zastosowanie telefonu w celach praktycznych coraz bardziej się rozpowszechnia. Dlatego życzenia owe zasługują w interesie kraju na stanowcze poparcie ze strony Koła polskiego.

Zasadnicze orzeczenie w sprawie wymiaru podatku zarobkowego.

Wskutek zażalenia towarzystwa zaliczkowego w Dukli przeciw wymiarowi podatku zarobkowego za r. 1898, odbyła się dnia 5 bm. rozprawa w trybunale administracyjnym, na której zapadło orzeczenie zasadnicze i ważne dla wszystkich towarzystw zaliczkowych.

Towarzystwo zaliczkowe w Dukli ograniczyło się wprawdzie wedle statutu do udzielania kredytu tylko swoim członkom, miało jednak wedle statutu prawo do przyjmowania pieniędzy na rachunek bieżący i od osób, które nie były członkami towarzystwa. — Z tego powodu uznały władze skarbowe wskutek polecenia ministerstwa skarbu, że towarzystwu temu nie przysługują przywileje przyznane w § 85 u. p. takim towarzystwom zaliczkowym, które działalność swoją ograniczają do swoich członków.

Wskutek zażalenia towarzystwa zniósł try-

---

(26)

Artur Gruszecki.

Zwyciezcy.

POWIEŚĆ

Dziewczyna zmierzała do śpichlerza, stojącego otworem, już była blisko, gdy dopadł ją żołnierz i ująwszy w pół, poniósł krzyczącą i wydzierającą się w kierunku stodoły, wołając tryumfalnie do swych niedaleko stojących towarzyszy:

— Mam ją! Złapałem ją!

W tej chwili wybiegł ze śpichrza niemłody mężczyzna, ubrany w bluzę niebieskawą, a usłyszawszy krzyk porwanej:

— Ojcze, ratuj!

..pochwycił gruby kół z płotu, podbiegł i żołnierza, wlokącego jego córkę, uderzył tak silnie po głowie, że ten padł nieprzytomny na ziemię, a uwolniona dziewczyna skryła się w krzaki.

Żołnierze, będący w pobliżu, obskoczyli chłopa, pochwycili za ręce i rzucili o ziemię, gniotąc go kolanami.

Adjutant zdążył wreszcie odszukać przejazd na miejsce wypadku i zawołał ostro:

— Puśćcie go!

Żołnierze niechętnie, z pewnem ociąganiem się, odstąpili od leżącego, który z trudnością podniósł się, ocierając dłonią skrwawiony nos i usta.

— Dlaczego udarzyłeś żołnierza? — spytał go po francusku.

— Broniłem córki przed hańbą — odpowiedział śmiałym głosem, podnosząc na oficera błyszczące gniewem, ciemne oczy.

— Zobaczcie, może wasz towarzysz tylko omdlał; trzeba go ocucić wodą — rozkazał adjutant żołnierzom.

Dwóch z nich podbiegło do leżącego, podnosili ręce, otwierali usta przemocą, rozpięli mundur, nasłuchując bicia serca.

Chłop śledził ich ruchy uważnie, a widząc bezskuteczność użytych środków, uśmiechnął się z zadowoleniem.

Wreszcie jeden z żołnierzy, salutując, przemówił:

— Melduję panu adjutantowi, że żołnierz Michał Rohr, nie żyje.

— Śmierć za śmierć — mruknęli inni, ściskając pięści.

— Mniej o jednego Prusaka! — rzekł chłop.

Adjutant zwrócił konia, pojechał na drogę wiejską, a gdy się odwrócił po pewnym czasie, chłop wisiał na gałęzi, rzucając się konwulsyjnie.

— To wojna! — westchnął Sumarecki.

Dojeżdżał do kościoła. Przez szeroko otwartą bramę kościelną widział żołnierzy, ubranych w ornaty; inni bili się dla zabawki stułami, inni, stojąc na ołtarzu, zrywali wota pobożnych, łamali lichtarze srebrne, kruszyli kielichy, by módz je łatwiej chować w kieszenie.

Sumarecki, dotknięty w swych uczuciach religijnych, zeskoczył z konia, wpadł do kościoła i płazując każdego z żołnierzy, który mu popadł pod rękę, wypędził świętokradców.

Jechał dalej, posępny, z zaciśniętymi zębami, przejęty do głębi okrucieństwem Prusaków i swą bezsilnością wobec rozpasanych zwycięzców.

W tem trąbki zagrały sygnał do apelu. Adjutant odetchnął i jaśniejszem okiem powiódł dokoła. Ze wszystkich stron, przez uliczki, opłotki, przeskakując parkany, biegli żołnierze na swe zborne miejsca, nawołując opieszałych.

Mieszkańcy poczęli żywiej krzątać się około gromadzenia i wynoszenia pościeli, ubrań, statków gospodarskich i innych rzeczy, ocalałych przed grabieżą.

Ci kładli rzeczy na wozy, owi zaprzęgali konie, tamci wyprowadzali bydło...

Nagle przypomniał sobie adjutant, że sygnał do apelu może był zarazem znakiem rozpoczęcia strzałów armatnich.

Spojrzał na wzgórza, z których czarne otwory armat patrzały groźnie na wieś.

Szybko wyjął zegarek: brakło ośmiu minut do szóstej godziny, przeznaczonej na zniszczenie wsi.

Popędził galopem do formującego się za wsią szwadronu i dopadłszy majora von der Thann, zawołał:

— Panie majorze, trzeba ostrzedz mieszkańców. Za siedm minut zagrają armaty.

Major von der Thann lekko się zdziwił; wreszcie rzekł z uśmiechem ironicznym:

— Gdy zginie kilkunastu, czy kilkudziesięciu Francuzów, tem lepiej dla nas!

— To sprzeciwia się jednak rozkazom pana podpułkownika! — rzekł podrażniony adjutant, wpatrując się ostro w twarz majora.

— Hm... więc weź pan trębaczy wreszcie.

— Może pan major pozwoli mi plutonu.

— Dobrze, ale pan odpowiada za nich — rzekł major i spojrzał na zegarek.

Adjutant zwrócił konia na miejscu i zakomenderował:

— Pierwszy pluton... przebiegniecie całą wieś, krzycząc na mieszkańców: „Uciekajcie!" Pluton pierwszy, galop, marsz!

Pognał sam z huzarami, ostrzegając mieszkańców po francusku. Ci jednak porzucali domy, ociągając się i oglądając z żalem. Co chwila to ten, to owa wracali do domu, wynosząc rzeczy zapomniane.

Na wzgórzach, gdzie ustawione były armaty, zabłysło i wnet z przeciągłym gwizdem, kręcąc się około swej osi, leciała kula armatnia, wyrzucająca z siebie kawały płonącej smoły, padającej na dachy gontowe, aż wreszcie uderzyła w kościół, roztrzaskała murowaną wieżę, a sama, rozprysnąwszy się w płonące kawały, objęła pożarem świątynię, plebanję i najbliższe budynki.

Ludność poczęła szybko uciekać.

Padł drugi strzał. Kula z gwizdem przeleciała nad wsią, ziejąc ogniem i uderzyła w merostwo, niszcząc je i paląc.

Teraz i najbardziej żądni ocalenia i wyniesienia swych ruchomości, poczęli uciekać z płonącej wsi w dalekie pola, oglądając się z płaczem i jękiem za zniszczonem domostwem i dobytkiem.

Adjutant, wywiązując się z polecenia księcia, pojechał obejrzeć stanowiska wojsk.

Najbliższą była kompanja kapitana Boltensterna. Część żołnierzy stała już w szeregach przed kozłami z karabinów, inni dojadali pośpiesznie obiadu z menażek, a inni czyścili kotły, by je zanieść na wozy, zabrane we wsi Landricourt. Kapitan przechadzał się sam opodal, zły i chmurny, kręcąc ustawicznie kosmyk nierównej brody. Zobaczywszy nadjeżdżającego adjutanta, zawołał:

— Panie adjutancie, miły mam wypadek — zaśmiał się z przymusem — zabito mi bezkarnie dwóch żołnierzy... i to bez bitwy. Co powie na to generał, nie wiem... — wzruszył ramionami.

— Kto zabił? — spytał adjutant, wstrzymując konia.

— O jednym pan wiesz, bo byłeś pan na wsi świadkiem, a drugi nie wyszedł z komory mimo nawoływań... Dom w ogniu; pewno zamordowali go ci podli Francuzi.

— Może jeszcze wróci.

— Jeśli nie stanął do apelu, nie żyje z wszelką pewnością... Ja znam swoich żołnierzy.

— Na wojnie giną ludzie — westchnął adjutant.

— Ależ należało wystrzelać wszystkich we wsi! — zawołał kapitan podniesionym głosem. — Jeszcze teraz można ich ukarać.

— Na to nie mam rozkazów.

— Panie adjutancie, proszę przynajmniej rzucić słówko dobrej rady podpułkownikowi... Niech już zapomni o skazanej dziewczynie i zemści się na żyjących za swych żołnierzy — uśmiechnął się złośliwie kapitan Boltenstern.

— Powiem, panie kapitanie — odpowiedział adjutant, salutując na pożegnanie.

W drugiej kompanji, stojącej już w gotowości do wymarszu, kapitan Arnsberg, przystojny blondyn, na zapytanie, co nowego, odpowiedział:

— Brakuje mi jednego żołnierza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

bunał administracyjny orzeczenie dyrekcji krajowej i orzekł, że przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący nie wyklucza towarzyst zaliczkowych od udzielonych im w § 85 u. p. przywilejów podatkowych, gdyż ze stanowiska ustaw podatk. przyjmowanie pieniędzy na rachunek bieżący powinno być traktowane tak samo, jak zaciąganie pożyczek od nie-członków, które w myśl tej ustawy także jest dozwolone tym uprzywilejowanym towarzystwom.

Przez to orzeczenie odstąpił trybunał w tym punkcie od dotychczasowej, nieprzychylnej dla towarzystw zaliczkowych praktyki.

Orzeczenie to zapadło w powiększonym senacie 6 członków trybunału pod przewodnictwem ekscelencji margrabiego Bacquehema. Zastępcą Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, był adwokat wiedeński dr. Edmund Kornfeld.

Od Administracji.

„WRZOS“

Marji Rodziewiczównej powieść, której druk ukończyliśmy niedawno w *Dzienniku*, mogą abonenci nabywać w **odbitce fejletonowej po 80 halerzy za komplet** w Administracji *Dziennika Polsk.* Wysyła się tylko za gotówkę.

KRONIKA.

Przy zebraniach publicznych, zabawach towarzyskich i wszelkich uroczystościach pamiętajmy o ofiarach na budowę kościołów we wschodniej Galicji i na Towarzystwo Szkoły ludowej.

Lwów 9 grudnia.

Stan powietrza. Godzina 12 w południe: Cieplota — 2 R. Pochmurno.

Rada m. Lwowa, odbędzie w bieżącym tygodniu dwa posiedzenia: we czwartek i w piątek. Na piątkowem poufnem posiedzeniu, załatwione zostaną liczne, a zdawna zalegające sprawy personalne, zwłaszcza mianowanie urzędników manipulacyjnych.

Z Banku krajowego. Rada nadzorcza Banku krajowego powołała w skład komitetu nadzorczego filji Banku krajowego w Krakowie, p. Piotra Szymberskiego.

Z uniwersytetu. P. Tadeusz Remigiusz Kannenberg, praktykant konceptowy magistratu krakowskiego, rodem z Brodów, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Z politechniki. Emil Juljan Wiktor Kreyczy, rodem z Przemyśla, zdał na tutejszej politechnice egzamin z buchalterji pojedyńczej, podwójnej, prawa wekslowego, oraz rachunkowości.

Zjazd prawników polskich odbędzie się w czerwcu 1903 r. w Krakowie. W tych dniach krakowskie Tow prawnicze będzie obradowało nad sprawą organizacji zjazdu.

Pogadanka na temat jedno- i dwurazowej nauki szkolnej odbędzie się w Związku nauczycielskim we środę dnia 10 bm. Zagai prof. Bolesław Błażek. Początek o godz. 8 wieczorem.

Zgromadzenie tygodniowe członków Tow. politechnicznego, odbędzie się we środę 10 bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu przy ulicy Chorążczyzna l. 17 I p.

Na porządku dziennym: 1. Wybór komitetu przedwyborczego. 2 Wniosek inżyniera, Walerego Dzieślewskiego, co do akcji techników polskich w sprawie zamierzonej budowy kanałów spławnych w Galicji, tudzież dyskusja nad nim.

Z Towarzystwa prawniczego. Dnia 11 grudnia rb (we czwartek) o godzinie 6½ wieczorem, odbędzie się w lokalu towarzystwa (ulica Karola Ludwika l. 3) odczyt dra Alojzego Winiarza pt. „Zaludnienie i własność ziemska w Polsce XVI wieku“.

Z kolei Wskutek zawiei śnieżnych wstrzymany został ruch wszystkich pociągów kolejowych na przestrzeni Hadikfalva-Brodina i Karlsberg-Putna z dniem 6 grudnia aż do odwołania. Z dniem 7 grudnia także aż do odwołania wstrzymany został również ruch wszystkich pociągów na kołomyjskich kolejach lokalnych.

Z powodu przeniesienia dyrektora Zubczewskiego ze Lwowa na dyrektora seminarjum nauczycielskiego w Stanisławowie, pojawiły się w prasie — zwłaszcza ruskiej — kombinacje na temat przyczyn i celów tej zmiany, łączące całą sprawę ze stosunkami bądź to politycznej, bądź osobistej natury. Że fantazja ta niema najmniejszej podstawy realnej, wystarczy przypomnieć, iż przeniesienie p Zubczewskiego nastąpiło nie z zarządzenia krajowej rady szkolnej, która do tego kroku nie posiada kompetencji. — ale z polecenia ministerstwa oświaty.

Ochronki chrześcjańskie. W sobotę o godzinie 12 odbyło się w sali obrad namiestnictwa walne zgromadzenie Tow. ochronek chrześcjańskich dla małych dzieci pod przewodnictwem namiestnika hr Pinińskiego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia i sprawozdania komisji rewizyjnej, rozwinęła się dłuższa dyskusja nad środkami przysporzenia dochodu dla ochronek. Przemawiali dr Małachowski, p. Bardasz, pani Domaszewska i uchwalono zostawić ostateczną decyzję wydziałowi Tow. Namiestnik hr. Piniński uczynił wniosek o staranie się o powiększenie subwencji Sejmu i uprosił obecną na zgromadzeniu marszałkową hr. Potocką, by u męża swego interweniowała. Wreszcie w sprawie zapisu śp. dra Edmunda Schmidta, który pozostawił zapis w kwocie 10 000 kor. dla tego zakładu dla biednych dzieci, który zobowiąże się, iżby jeden pokój tego zakładu poświęcony był pamięci „Kazi“, drugi „Jadwisi“, na wniosek namiestnika uchwalono ubiegać się wraz z innemi tow. lwowskiemi o ten zapis, a po decyzji sądu gdy ten uzna, że Tow. ochronek odpowiada warunkom, wyrażonym w testamencie, zostawić dalszą decyzję radzie miejskiej.

Następnie oznajmił namiestnik zgromadzonym, że Tow. pozyskało 2 nowych członków, a mianowicie marszałkową hr. Potocką i dra Rosnera. Na wyborze wydziału, do którego weszli dr Rosner i radny Mozer i na wyborze komisji rewizyjnej, do której weszli dotychczasowi członkowie, zamknął namiestnik obrady.

Kółko inżynierów. Walne zgromadzenie „Kółka inżynierów“ Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów politechniki lwowskiej, odbyło się wczoraj przy nader licznym udziale członków. Obrady prowadził przewodniczący „Kółka inżynierów“, kolega Henryk Dudek.

„Kółko inżynierów“ liczy dziś już blisko 200 członków. Bibljoteka Towarzystwa bratniej pomocy podarowała „Kółku inżynierów“ stokilkadziesiąt dzieł naukowych z dziedziny nauk inżynierskich, a w księgarni Altenberga zakupiono dzieł za tysiąc koron. Zarząd postanowił wydać odezwę do wydawców i autorów dzieł inżynierskich, o poparcie bibljoteki „Kółka inżynierów“. Bibljoteka ta będzie oddawać cenne usługi kolegom, gdyż da im sposobność korzystania z dzieł, których przeciętny słuchacz nie jest w stanie nabyć. Dość wspomnieć o kosztownem dziele Heinzerlinga „Budowa mostów“, które kosztuje 220 koron, „Handbuch der Ing. Wissenschaften“ 250 koron! i t. p., a w które bibljoteka „Kółka inżynierów“ została zaopatrzoną. Następnie walne zgromadzenie uchwaliło zaprosić p. Karola Skibińskiego, profesora politechniki, na **protektora** „Kółka inżynierów“.

Pierwszy **inauguracyjny** odczyt profesora Skibińskiego odbędzie się już w tym tygodniu, a rozpocznie cały szereg odczytów i pogadanek z dziedziny nauk inżynierskich.

Obchody listopadowe. W niedzielę odbyły się jeszcze obchody patrjotyczne w „Gwieździe“ i u ochotniczej Straży ogniowej. „Gwiazda“, jak zwykle, wystąpiła ze wspaniałym programem. Wygłosiła więc p. Eugenja Kwiatkiewiczowa ładny wiersz Waligórskiego „Matka Polka“. Śpiewała panna Ogrodnikówna dwie pieśni. Melodje narodowe na cytrze odegrał p. L Bojarski, a p. Dobnalik oddeklamował z zapałem „Opowiadanie Sobolewskiego“ z „Dziadów“ i wiersz „Nie traćmy ducha“ Ignacego Nowickiego. Odczyt o powstaniu z roku 1831 miał dr. Kazimierz Wróblewski. Wieczór zakończyło przedstawienie amatorskie: „X. pawilon cytadeli warszawskiej“.

W lokalu Straży ochotniczej ogniowej wypowiedział słowo wstępne p J Baczyński. Program dalszy wypełniły produkcje muzyczne i wokalne, oraz deklamacja p. Baczyńskiej. Szczególnie pięknie wypadła część muzykalna, którą wykonali pp. Chulawski, Halski i profesor Sgnio. Nastrój był wysoce patrjotyczny.

Wieczór ku czci Mickiewicza odbył się też w stowarzyszeniu rządowych pomocników kancelaryjnych. Oprócz programu deklamacyjnego, muzyki i chóru, odegrali amatorzy na zakończenie: „Dramat jednej nocy“ Urbańskiego.

„Matka Polka“. Taki jest tytuł 4 aktowego dramatu, który w „Skale“ odegrali członkowie amatorzy w niedzielę. Publiczność, licznie zebrana, oklaskiwała dobrą grę amatorów. Rolę Nadieżdy, grała ze zrozumieniem pna Masełkówna, zbierała też zasłużone oklaski. Również dobrze odegrali swe role panny Chominówna, Majerówna, Kocińska. Z męskich ról wyszczególnili się: w roli (Abrusina) p. Głowacki, (Tadeusza) p. Madura, dalej pp. Langenfeld, Folczyński i Trypka. Sztukę wyreżyserował p. Madura.

Dwie olbrzymki i dwa karliki, taka trupa „artystów“ przyjechała do Lwowa i jest do widzenia w pasażu Mikolascha. Impresarjo tej trupy zapewnia, że podobnych kontrastów jeszcze nigdy we Lwowie nie widziano.

Ścisk w Kasie oszczędności. Z wielu stron otrzymujemy zażalenie, że w porze obecnej przy kasie wyjmowania wkładek w gal. Kasie oszczędności panuje niemożliwy ścisk. Tłumy chałatowców, przedmieszczan itp., cisną się jeden przez drugiego, co i nie dziwno, bo jedna kasa zwrotów wkładek, absolutnie dać sobie rady nie może. Cierpi na tem publiczność bardzo, głównie przez stratę czasu i wyczekiwanie, o ile się docisnąć przez tłum może. Przecież byłoby wskazane, zwłaszcza przy końcu roku i przed świętami, gdy ruch jest większy niż kiedykolwiek, otworzyć przynajmniej czasowo drugą kasę zwrotów. Nie byłoby to chyba ze zbyt wielkimi kosztami połączone, a wygoda dla publiczności byłaby wielka.

Sprawa płacy katechetów szkół miejskich, nie może doczekać się załatwienia w magistracie, względnia w radzie szkolnej okręgowej. Pomimo osobistych próśb interesowanych księży, pomimo nalegania prasy, dotychczas katecheci nie mogą doczekać się dekretów na płacę! A przecież należałoby uwzględnić, że gmina nie ma prawa do magać się pracy za darmo od ludzi, którzy muszą starać się o byt własny — i należałoby uwzględnić, że zatrzymywanie płacy funkcjonarjuszom, nie licuje poprostu z powagą gminy stołecznej.

Zdrowie cesarza. W zdrowiu cesarza Franciszka Józefa nastąpiło prawie zupełne polepszenie. Bole reumatyczne w krzyżach zniknęły zupełnie, a cesarz ma zamiar jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia przenieść się z Schönbrunu do Wiednia.

Ministrowie węgierscy w Wiedniu. Do Wiednia przybyli wczoraj ministrowie węgierscy Szell i Fejervary. Szell po konferencji z drem Koerberem odjechał do Schönbrunu, gdzie cesarz go przyjął na dwugodzinnej audjencji. Po południu był na audjencji minister honwedów Fejervary. Ma to być w związku z podjęciem na nowo rokowań ugodowych.

Przesilenie w redakcji „Katolika“. Pan Siemianowski występuje z redakcji *Katolika* i zakłada w Bytomiu nowe pismo z programem narodowym.

Obstrukcja w parlamencie niemieckim. Donoszą z Berlina, że sytuacja w parlamencie ciągle jeszcze nie jest wyjaśniona. Nie jest też wcale pewnem, czy się uda w ciągu bieżącego tygodnia złamać obstrukcję w reichstagu. Przypuszczają jednak, że rząd rzeszy w każdym wypadku przed końcem roku wypowie traktaty handlowe.

Niebywałe powodzenie miał w Warszawie skrzypek czeski p. Kubelik. Wywołano go około 100 razy, publiczność nie chciała opuścić sali koncertowej, domagając się ciągle odegrania nadprogramowych utworów. Wreszcie chwycono się oryginalnego środka, pogaszono światła i to dopiero zmusiło publiczność do opuszczenia sali.

Kandydat na biskupa wileńskiego. Piszą z Warszawy, że rząd rosyjski zadecydował, aby na stolicę biskupią w Wilnie, po usuniętym ks. Zwierowiczu, mianować biskupa płockiego ks. Szembeka.

Mascagni pod eskortą. Mascagni — jak z Londynu donoszą — powróciwszy do Nowego Jorku, żądał eskorty z 50 policjantów, aby go strzegli przed „manifestacjami“ ze strony miejscowych muzykantów.

Kombinowana monarchja Poseł serbski Marinkovics w Sofji, podobno przyszły szwagier króla serbskiego Aleksandra, miał się przed Zankowem wyrazić, że król na gdy się nie zgodzi na następstwo tronu po sobie, kandydata rosyjskiego ks. Mirka czarnogórskiego. Raczej popierałby król Aleksander kandydata w osobie bulgarskiego następcy tronu ks. Borysa. W ten sposób mogłaby powstać na Bałkanie monarchja serbsko bulgarska. Pisma węgierskie wskazują wobec tego na traktaty, zapewniające na Bałkanie *status quo.*

Nowi członkowie izby panów. *N. W. Tagblatt* donosi, iż w najbliższym czasie zostanie mianowanych nowych 20 członków izby panów.

Trzęsienie ziemi. Catanzaro (we Włoszech). (Tel.). Wczoraj około godziny 4 nad ranem dało się tu uczuć dwukrotne dosyć silne trzęsienie ziemi.

Stan pogody w Europie. (Sprawozdanie centralnej stacji meteorologicznej w Wiedniu). Dnia 8-go, godzina 7 rano notują: Haparanda +1·4, Wiedeń —11·7, Pola +1·0, Budapeszt —2·3, Florencja +5·8, Biarritz —4·7, Paryż —7·3, Monachjum —12·3, Berlin —12·0, Memel —9·2, Wilno —16·0, Bregencja —5·8, Gorycja +0·8, Rzym +5·6, Petersburg —3·9, Moskwa —21·0. Tak maksimum ciśnienia powietrza, jak i minimum straciły na intenzywności, przezco rozdział stanu barometrycznego stał się więcej równomiernym. W Austro-Węgrzech panuje przy północnym prądzie powietrza pogoda przeważnie chmurna z licznymi śnieżycami. W północnych okręgach trzymają mrozy. Prognoza: Pogoda chmurna ze śniegiem od czasu do czasu i mrozoo.

Korespondencja redakcji. *WPani M. J.* Feljeton nasz zapełniony na czas dłuższy. Nie możemy korzystać z uprzejmej oferty.

Do dzisiejszego numeru dołączamy cennik towarów korzennych Władysława Bażanta, ulica Halicka 3. Lwów.

* **Humorystyczny kalendarz Śmigusa** na r. 1903, ozdobiony prześlicznemi kolorowemi ilustracjami a odznaczający się bogatą częścią literacką, oraz wyczerpującym i dokładnym działem informacyjnym, mogą nabywać prenumeratorowie *Dziennika Polskiego* po **wyjątkowo zniżonej cenie** 35 ct. (70 hal) wraz z przesyłką pocztową. Kieszonkowy kalendarzyk Śmigusa 10 ct. (z przesyłką pocztową 12 ct.

Podróże na Wschód przez Węgry. Biuro sprzedaży kart kolejowych w Budapeszcie, urządza w r. 1903 kilka towarzyskich wycieczek na Wschód — na co zwracamy uwagę naszych czytelników. Programy szczegółowe do nabycia w temże biurze. 1271.

* **Szkoła muzyczna M. Marek** obecnie Heleny Ottawowej, zostająca pod kierownictwem prof Henryka Melcera-Szczawińskiego, przyjmuje wpisy w lokalu szkoły ulica Teatralna l. 16, między godziną 10—1 przed poł i od 4—6 popołudniu. 1403

* **Z kasyna miejskiego.** W czwartek 11, piątek 12 i w sobotę dnia 13 grudnia b. r. o godzinie 7 wieczorem odbędą się przedstawienia humorystyczne, każdym razem ze zmienionym programem.

Uczestnicy zwiedzają przed rozpoczęciem i w czasie przerw wystawę plakatów i przedmiotów reklamowych. Przy wejściu otrzyma każda z pań bezpłatne różne upominki nadesłane przez wystawców. Bilety na wszystkie trzy dni wydawać będzie sekretarjat od dziś wtorku dnia 9 grudnia.

* **Posiedzenie naukowe** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika, odbędzie się dziś we wtorek d. 9 grudnia b. r., o godzinie 6 wieczorem w sali instytutu chemicznego uniwersytetu (ulica Długosza) Na porządku dziennym: 1 Prof. Raciborski: „Energetyka w biologji,. 2 „Luźne komunikacje“.

* **W Czytelni katolickiej** dnia 10 grudnia b. r. o godzinie 5 wieczorem będzie miał odczyt dr. Józef Weigel, (dalszy ciąg) „O hypnotyzmie“. Wstęp wolny dla członków, pań i gości wprowadzonych.

* **Konkursa.** Gmina miasta Zatora ogłasza z terminem do dnia 15 grudnia konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 1000 koron. — Urząd gminny w Knihininie wsi pod Stanisławowem rozpisuje z terminem do dnia 16 b. m. konkurs na lekarza gminnego z płacą roczną 1000 koron.

Składki na cele użyteczności publicznej lub narodowej.

Dla rodziny obłąkanego nauczyciela I. T. w Kołomyi, nadesłali w dalszym ciągu p.: M. K. z Krems 4 kor.; A G. ze Lwowa 1 kor.; Garczyński ze Lwowa 1 kor. 10 hal.

Dla nieszczęśliwej rodziny, M. Z. z Hnil za 4 kor.

Zmarli:

Julja Grudnicka, zmarła w Samborze, przeżywszy lat 72.

Z Wolskich Leokadja Skrzyńska, matka właściciela hotelu i restauracji w Jaremczu, zmarła tamże, przeżywszy lat 83.

W Tarnowie zmarł ks. Jan Depowski, katecheta wydziałowej szkoły żeńskiej, w 47 roku życia, 21 kapłaństwa.

W Kudryńcach w powiecie Borszczowskim, zmarł dnia 1 grudnia b. r. Wiktor Morawski, w 73 r. życia.

Ks. Jan Gabrelski, kapłan z zakonu OO. Jezuitów, zmarł w Stanisławowie w 60 r. życia, w zakonie przepędził 42 lat.

Władysław Leliwa Młodkowski, właśc. dóbr ziemskich, prezes Tow. zaliczkowego rolnego w Przemyślu, członek rady powiatowej w Dobromilu, zmarł w Truszowicach.

Notatki literackie i artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie. Dziś we wtorek (po cenach zniżonych) na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej, „Gniazdo rodzinne“, sztuka w 4 aktach Hermana Suderman'a. Przedostatni gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

Jutro w środę „Makbet“, tragedja w 5 aktach Szekspira. Ostatni występ gościnny Heleny Modrzejewskiej.

Repertoar Filharmonji lwowskiej. We wtorek, 9 grudnia, koncert symfoniczny, ze współudziałem Ignacego Friedmana, pianisty. Program: I 1. Bizet: Uwertura do opery „Carmen“; 2. W. Kienzel: „Fantastyczny wyjazd i smutny powrót do domu“ z tragikomedji „Don Kiszot“; 3. Liszt: Koncert Es-dur odegra z tow. ork. Ignacy Friedmann. II. Mendelsohn: Symfonja nr 3. III. 1. Chopin: a) Nocturn, b) Preludjum, c) Etudy, d) Polonez As-dur, odegra Ign. Friedman; 2. Wagner: Marsz hołdowniczy.

We czwartek, 11 grudnia, wielki koncert filharmoniczny, ze współudziałem Maurycego Rosenthala, pianisty.

Z Filharmonji. Maurycy Rosenthal, jeden z najsławniejszych współczesnych pianistów, przybywa dziś do Lwowa, aby wziąć udział w koncercie Filharmonji, który się odbędzie w najbliższy czwartek. Znakomity artysta, który pod względem wirtuozostwa techniki, przewyższył najpierwszych mistrzów fortepianu, odegra na koncercie czwartkowym Chopin'a koncert E moll i szereg innych utworów.

Strejk aptekarski.

Wobec tego, że bezrobocie farmaceutów nietylko nie zostało zażegnane, ale wybuchło i wzmaga się w całej już prawie Galicji, pozwolimy sobie podać do wiadomości czytelników, żądania magistrów farmacji, sformułowane w *ultimatum* dla pryncypałów-aptekarzy, w głównych zarysach:

Żądają oni tedy: Zmiany całego obecnego systemu koncesyjnego, względnie pozostawienia go ze zmianą sposobu nadawania koncesyj i uniemożliwieniem sprzedaży tychże.

Pomnożenia aptek nietylko w miarę potrzeby, ale także w miarę możności ich egzystencji, a to w stosunku apteki jednej na 10 tysięcy mieszkańców.

Wydania normy kwalifikowania godności ubiegającego się o koncesję, w której czas rzeczywisty kondycji przedstawiać ma główną wartość. Tylko przy równym, lub w przybliżeniu równym czasie kondycji, mogą być inne zasługi uwzględnione.

Zabronienia dotąd praktykowanych rekursów właścicieli aptek najbliższych przeciw kreowaniu i miejscu nowych aptek, faktycznie wznoszonych tylko dla odroczenia otwarcia nowej apteki.

Stworzenia izb aptekarskich, podzielonych na dwie sekje, a uposażonych odpowiednią władzą, zapewniającą dotrzymanie powziętych uchwał.

Reprezentacji zawodu w ministerstwie spraw wewnętrznych i przy władzach krajowych, złożonej w ręce fachowych urzędników referentów i powołanie przedstawicieli zawodu, jako rzeczywistych członków do państwowej i krajowych rad sanitarnych.

Ogólnie obowiązkowego ubezpieczenia na starość, rozszerzonego na wszystkich członków zawodu i ich wdowy i sieroty.

Reformy studjów. Skoro zapewnionem będzie polepszenie materjalnego i socjalnego położenia, jak i widoków na przyszłość współpracowników, przez odpowiednie reformy, nie można dłużej zwlekać z zaprowadzeniem matury i rozszerzeniem studjów uniwersyteckich: Do czasu zaprowadzenia duchowi czasu odpowiadającemu, porządków studjów, winno się farmaceutów, którzy złożyli egzamin tyrocynalny o tyle zrównoważyć z maturą, aby farmaceuta na wszechnicę uczęszczał, jako zwyczajny słuchacz.

Uregulowania czasu służby.

Usunięcia stosunków panujących w pokojach, przeznaczonych na dyżury nocne.

Zaprowadzenia ulg służbowych dla aptekarzy prowincjonalnych, pracujących bez współpracownika.

Interwencji władz przy pertraktacjach ugodowych, pomiędzy zastępcami współpracowników, a gremiami.

Odnośnie co do stosunków służbowych **żądają:**

1. Co do uregulowania służby dziennej: a) apteki w obrębie obu gremiów krajowych mają być otwierane o godz. 7 rano, przymykane najpóźniej o godz. 9 wieczorem; b) służba dzienna dla reszty personalu, prócz dyżurnego, rozpoczyna się o godz. 8 rano; c) po nocnej służbie w aptekach, gdzie jest najmniej 2 współpracowników zatrudnionych, dyżurny ma wolną godzinę; d) przerwa na obiad dla całego personalu ma trwać 2 godziny; e) dla aptek, gdzie zatrudnionych jest 2, 4 lub 6 współpracowników, co drugie święto (i niedziela) ma być wolne bez przerwy.

2. Za dyżury nocne ma być ustanowione osobne wynagrodzenie w kwocie 2 koron za noc. 3. Pokoje dyżurne mają być tak urządzone, aby odpowiadały wymogom hygieny i nie były składem jakichkolwiek materjałów aptecznych. 4. Uregulowanie pensji minimalnej magistra farmacji. 5. Mieszkania w naturze, noworoczne, opłaty kas chorych i podatku znosi się. 6. Urlop dla każdego współpracownika ma trwać najmniej 2 tygodnie co roku, bez uszczerbku w płacy i przeciążenia pozostałego personalu. 7. Wszelkie spory mogące wyniknąć ze stosunku służbowego, ma rozstrzygnąć sąd polubowny, złożony z równej liczby przedstawicieli współpracowników i pracodawców.

* * *

O godzinie 10 rano zebrali się strejkujący farmaceuci w Towarzystwie aptekarskiem dla wysłuchania sprawozdania komitetu strejkowego. Sprawozdanie to zdawał prezes p Smieszek. Zawiadomił tedy zebranie, że dotychczas wpłynęło ze Lwowa i Krakowa przeszło 200 deklaracyj od kolegów z prowincji. Stwierdził dalej, że organizacja jest dobrze przeprowadzoną, a jak donoszą listy i telegramy, we wszystkich większych miastach do strejku przystąpiono. Wszędzie zbierają skrzętnie nieprawidłowości przez używanie do sporządzania recept sił niefachowych, tudzież co do zamykania aptek w porze nocnej.

Telefon między Wiedniem a Lwowem funkcionuje ustawicznie i porozumienie ze związkiem austr. farmaceutów, jest nieprzerwane.

* * *

Widoczne jest zmniejszenie się ruchu w aptekach; widocznie publiczność tylko w konieczności odwiedza apteki.

Starostwo w Wadowicach zagroziło karą zarządcy apteki w Andrychowie, gdyby do strejku przystąpił. Wielu farmaceutów z prowincji wyjechało do Lwowa za urlopem, aby w ten sposób wzmocnić siły strejkujących.

Dotąd nie podjęto jeszcze żadnych rokowań, ani ze strony władz, ani ze strony pryncypałów. Usposobienie z obu stron wyczekujące.

* * *

Kraków 9 grudnia. Wczoraj odbyło się w hotelu „pod Różą“ zebranie droguerzystów, na którem uchwalono zaniechać ekspedycji recept w czasie strejku aptekarskiego, w celu poparcia strejkujących.

Kraków 9 grudnia. Właściciele aptek ogłaszają plakatami, że w niektórych dziennikach pojawiły się pogłoski, jakoby pracę w aptekach wstrzymano. Właściciele aptek oświadczają wobec tego, że mimo częściowego strejku pomocników praca we wszystkich aptekach odbywać się będzie w normalny sposób i wstrzymana nie będzie.

Uprowadzenie córki senatora.

(Telegram własny Dziennika Polskiego).

Paryż 9 grudnia. Wielką sensację budzi w tutejszem towarzystwie sprawa uprowadzenia córki senatora Leplaya, Kordelji. W córce tej zakochał się młody lekarz Marcille; panna była mu wzajemną i ojciec przyrzekł mu, iż wyda za niego córkę, gdy zostanie sekundarjuszem kliniki chirurgicznej. Ponieważ atoli p. Leplay zamiar swój zmienił i oświadczył Marcillemu, iż córki za niego nie wyda, — Marcille więc w piatek, gdy Kordelja szła z guwernantką na lekcję muzyki, porwał ją, wsadził do automobilu, a trzej jego przyjaciele guwernantkę wsadzili do flakra i odwieźli do domu. Przypuszczają, iż Marcille z panną Leplayówną uciekł do Londynu lub Brukseli. Senator Leplay zawiadomił o fakcie porwanej córki policję.

Ugoda czesko-niemiecka.

(Telegramy „Dziennika Polskiego“).

Praga 9 grudnia. Komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego, odbył wczoraj posiedzenie. Przewodniczący klubu młodoczeskiego w radzie państwa, p. Pacak, zdał sprawę o stosunkach politycznych i o wnioskach niemieckich posłów z Czech w sprawie uregulowania licznych kwestyj czesko-niemieckiego sporu, wreszcie o stanowisku, jakie parlamentarna komisja klubu i klub sam, oraz wspólna konferencja zastępców klubu konserwatywnej szlachty i czeskich agrarjuszów zajęła w tej sprawie.

Nad sprawozdaniem p. Pacaka wywiązała się 2 godzinna dyskusja, w ciągu której ujawniła się zupełna jednomyślność w pojmowaniu sytuacji politycznej, w zapatrywaniu się na treść elaboratu niemieckich posłów z Czech, jakoteż co do taktyki na przyszłość.

W końcu przyjęto do wiadomości kroki, przedsięwzięte przez parlamentarną komisję, która orzekła, że większość propozycyj niemieckich posłów z Czech jest niemożliwą do przyjęcia.

Parlamentarna komisja klubu młodoczeskiego w radzie państwa otrzymała polecenie wypracowania memorjału, który będzie przedłożony komitetowi wykonawczemu partji a następnie dotyczącym klubom do zatwierdzenia.

Uchwały wszystkie zapadły jednogłośnie.

Praga 9 grudnia. Wczoraj odbyło się tu posiedzenie komitetu wykonawczego niemiecko-postępowego stronnictwa pod przewodnictwem posła Eppingera Radzono nad niemieckim elaboratem. Komitet wykonawczy oświadczył że elaborat ten jest stosowną podstawą dla rokowań z posłami czeskimi.

Wiedeń 9 grudnia. *Slavische Corresp.* ogłasza komunikat: Nowo wybrani polscy i czescy posłowie do sejmu śląskiego powzięli jednomyślnie uchwałę z protestem przeciwko stanowisku, jakie zajęli niemieccy posłowie z Morawji i Śląska wobec propozycyj ugodowych Niemców. Posłowie ci bowiem — jak wiadomo — zastrzegli się przeciw temu, aby wspomniane propozycje i zasady elaboratu mogły być przyjęte dla Moraw i Śląska.

NEKROLOGIA.

†

Wiktorja Fleischmann

po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 9 grudnia br. przeżywszy lat 69.

W głębokim smutku pogrążeni synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we czwartek dnia 11 grudnia o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ulicy Kaspra Boczkowskiego l. 11, na cmentarz Łyczakowski.

Lwów dnia 9 grudnia 1902.

„Concordia“ A. Kurkowski.

†

Piotr Krzywiecki

lakiernik c. k. kolei państwowej

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 8-go grudnia 1902 r. przeżywszy lat 60.

W ciężkim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną zaprasza krewnych, znajomych i kolegów zmarłego na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie we środę dnia 10 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul Na Błonie l. 14 (domki kolejowe nr VII) na cmentarz Janowski.

„Stella“ K. Słotołowicz Wałowa 11.

†

Z Michlewiczów

MARJA KAZIMIERA DYDACKA

wdowa po profesorze c. k. gimnazjum

po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, usnęła w Panu dnia 8-go grudnia b. r. w 35 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 10 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul Zielonej l 57, na cmentarz Łyczakowski, na który w żalu pogrążone dzieci i matka, znajomych i pobożnych chrześcjan zapraszają.

Lwów dnia 9 grudnia 1902.

„Concordia“ A. Kurkowski

†

Jakób Rothausler

majster kowalski i em. c. k. inwalida

przeżywszy lat 68, po krótkiej a ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 8 grudnia 1902 r.

W nieutulonym żalu pogrążona żona z dziećmi i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie dnia 10 grudnia b. r. o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby przy ul Kaspra Boczkowskiego l. 8, na cmentarz Janowski.

Lwów, dnia 9 grudnia 1902,

„Concordia“. A. Kurkowski.

Dział ekonomiczny.

— **Zamówienia kolejowe.** Wiedeń (Tel.). Minister kolei dr Wittek polecił wszystkim państwowym dyrekcjom kolejowym, aby jak najprędzej rozpisały publiczne oferty na wszystkie zamówienia do konstrukcji mostów, oraz na przedmioty urządzeń technicznych, których jeszcze nie dokonały, lub które wykonać zamierzają w r. 1903 i aby przy rozdzielaniu tych zamówień, uwzględniły równomierny udział wszystkich zakładów przemysłowych, wchodzących w rachubę. Oprócz tego polecił minister dyrekcjom kolejowym, aby wpływały na przedsiębiorców budowy kolei państwowych, by potrzeby swoje zamawiali wyłącznie u firm krajowych.

— **Wiedeń** 9 grudnia. (*Giełda zbożowa*). (Kursa w koronach i po 50 kilogramów). Pszenica na wiosnę od 7·82 do 7·83, na

maj-czerwiec od —·— do —·—; żyto na wiosnę od 6·93 do 6·94, na maj-czerwiec od —·— do —·—; kukurydza na maj czerwiec od —·— do —·—; owies na wiosnę od 6 60 do 6·61; rzepak na styczeń-luty od —·— do —·—, na sierpień-wrzesień od —·— do —·—; olej rzepakowy na styczeń kwiecień od —·— do —·—. Usposobienie spokojne. Pochmurno.

— **Budapeszt** 9 grudnia (*Giełda zbożowa*). (Kurse w koronach i po 50 kilogr.). Pszenica na kwiecień od 7·73 do 7·74 żyto na kwiecień od 6 72 do 6·73; owies na kwiecień od 6·32 do 6·33 kukurydza na maj od 5 79 do 5 80; rzepak na sierpień od 11 90 do 12 —. Oferty na pszenicę mierne. Chęć kupna cgran. Usposobienie silne. Zimno.

Wiedeń 9 grudnia. (Giełda południowa godzina 12 m. 45). Marki 117 12 Renta majowa 101 10. Węg. renta koronowa 97·75. Akcje austr. zakł. kred 667·—, Akcje węg. zakł. kred 700·—, Akcje Anglobanku 969 50 Akcje Unionbanku 526 —, Akcje Bankvereinu 448 —, Akcje Länderbanku 385·—, Akcje kolei państw. 678 50 Lombardy 62 50 Akcje kolei Elbethal 449·50 Akcje fabryki broni —·—. Akcje tytoniowe — — Akcje Alpiny 358 50 Akcje Rima Muranji 463 —, Akcje praskiego Tow. żel. 1437, Losy tureckie 112·—. Ruble 253·— Usposobienie spokojne.

Berlin 9 grudnia. (Giełda poranna). Akcje kredytowe 210 60 Towarz. dyskontowe 189 10 Usposobienie bez interesu.

O. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryjeście.

założona w roku 1831.

Generalna Agencja dla Galicji i Bukowiny we Lwowie przy ulicy Słowackiego l. 6. Telefon nr. 486.

W miesiącu listopadzie r. b. w dziale ubezpieczeń na życie Tow. Assicurazioni Generali, podano 1177 wniosków na sumę 8,838.160 koron i 84 h. — a wystawiono 978 polic na sumę 7,539.868 koron 84 halerzy.

Od dnia 1 stycznia 1902 wniesiono 13.307 wniosków na sumę 99,441.863 koron 12 h. i wystawiono w tym czasie 10.825 polic na sumę 81,978.289 koron 62 h

Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia 1902 roku wynoszą 5,693.052 koron 51 h.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił w dniu 31 grudnia 1901 roku 571,267.823 koron 19 h. w kapitałach i 824.198 koron 38 h. w rentach, na 85.313 policach, na co rezerwowano w gotówce 147,725.146 koron 89 h.

Zapłacone szkody w r. 1901 w dziale życiowym wynoszą 8,833.304 koron 68 h., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 716,540.625 koron 97 h.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii, lub obrony krajowej, w razie wojny, ważność zabezpieczenia do sumy 10.000 koron, a w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 30.000 koron bez dopłaty jakiejkolwiek premji. Nr. 813.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 grudnia 1902 r

HOTEL GEORGE. Hr. J. Stadnicki z Krakowa. Hr. F. Zamoyski z Urycza. F. Waldek z Krakowca. E. Przenacki z Warszawy F. Bocheński z Mużyłowa. A. Garapich z Zagórza. J Jodko z Rosji. C. Palard z Paryża. H. Maurer z Perechińska. K. Agopsowicz z Gwoździca. K. Kownacki ze Świtarzowa. L. Horodyska z Tłusteńkiego. G. Rauls z Borysławia A. Anderka z Podbuża. S. Löwy z Wiednia J. Poborecki z Terebiniec.

HOTEL EUROPEJSKI. Hr. K. Krusenstern z Niemirowa. P Komornicki ze Schodnicy. Dr. F. Wilkosz z Krakowa. B. Skibniewski z Rosji. Radca Szumski z Borysławia. Dr. A. Langer z Tarnopola J. Łodziński z Jasła. Z Grzeski z Lugnaga. Z Szymański z Krakowa. O Dochoł z Czortkowa. A. Koch z Linzu. M. Hausenmann ze Stanisławowa. J. Nowicki z Wołoczysk. W. Abgarowicz z Żydaczowa. A. Śmieszek z Krakowa. M Koppi z Wiednia. H Pieck z Arnau.

Nadesłane.

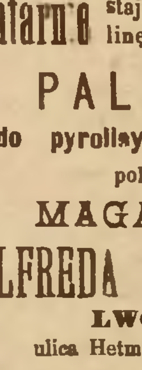
Rubryka ta nie pochodzi od redakcji, która też nie bierze na siebie żadnej za nie odpowiedzialności.

Adwokat

Dr. Teofil Srokowski

przeniósł kancelarję do domu 1328

przy ul. Krętej l. 3 (obok hotelu George'a).



AŻEBY BYĆ PIĘKNĄ nie dosyć jest mieć świeżą cerę; trzeba mieć codziennie staranie o twarzy i o rękach. Najlepszy wytwór w tym względzie jest krem SIMONA, którego wartość hygieniczną stwierdza czterdziestoletnie powodzenie. Przy użyciu tego wybornego produktu, zbytecznem jest używać innego pudru, jak puder ryżowy Simon'a fiołkowy i brodawnikowy (heliotrope) J. SIMON. 59 Faubourg St. Martin, Paris. 2029

Adwokat

Dr. B. Ostaszewski

przeniósł kancelarję do sąsiedniego domu ulica **Teatralna l. 7.**

Instytut techniczno - dentystyczny

Lwów, ul. Kopernika l. 8, 218

w którym wykonywa się plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, leczenie chorób dziąseł i jamy ustnej, zęby sztuczne w kauczuku, złocie i bez płytki. Reperatury z prowincji uskutecznia odwrotnie.

Instytut otwarty cały dzień.

Lekarz - dentysta *M. Lisowski*. Technik-dentysta *Zygmunt Słobiecki*.

Dr. Teofil Zalewski

ordynuje

w chorobach uszów, nosa, gardła i krtani, we Lwowie, ulica Sykstuska l. 35, od 3—5 po południu 1308

Dyplomowana położna

Wiktorja Libańska,

ul. Ossolińskich l. 11. 1161

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ulica Teatralna l. 3.



poleca

HERBATĘ ZBIORU MAJOWEGO

bezpośrednio z Chin sprowadzoną ciemno naciągającą z wybornym smakiem i aromatyczną wonią:

Congo czarna	Nr. 1½ kg.	zł.	1·60
Souchong „	„ 2 „	„	2·—
„ „ zbioru majowego	„ 3 „	„	3·—
Kaysow „	„ 4 „	„	4·—
Melange dd Londres	„ 5 „	„	4·—
Wysiewki z własnych herbat		„	1·80
„ z najlepszych herbat		„	1·80

Ceny herbaty oznaczono na ½ kilo w paczkach po 5 ⅛ ¼ i ½ kilo.

Cenniki wysełam na żądanie franco.

BAJECZNIE TANIO!



Dotąd nie bywało!

aby SERWIS stołowy szklany gładki na 6 osób można było dostać za zł. 1.50
z matowym paskiem na 6 osób za zł. 2.35
Serwis porcelanowy stołowy biały, gładki na 6 osób za zł. 4.45
Serwis porcelanowy stołowy z dekoracją w kwiaty na 6 osób za zł. 7.50
Serwis porcelanowy do herbaty z dekoracją w kwiaty na 6 osób za zł. 1.60
Serwis do czarnej kawy z dekoracją w kwiaty na 6 osób za zł. 1.60
Serwis do kompotu szklany na 6 osób zł 1 35
Kieliszki do wina lub wódki po 8, 10, 12 i 14 ct.
Szklanki do wody po 4¾ cent.

Powyższe serwisy nabywać można w powszechnie z taniości i dobroci znanym źródle dla porcelany, szkła, herbaty i samowarów, t. j. w handlu firmy

Jego Cesarsko Królewskiej Mości Nadwornego dostawcy

Kazimierza Lewickiego

Lwów, ul. Trybunalska 6.

Cenniki illustrowane gratis i franco 1324

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

CHAMBARD

(THE PURGATIF de CHAMBARD).



W skład których wchodzą jedynie ziółka i kwiaty, są środkiem czyszczącym, przyjemnym w smaku o działaniu łagodnem nadającem się dla osób delikatnych i wrażliwych. Użycie ich nie wymaga ani dyety, ani zmiany zwykłego trybu życia.

Jest to najwięcej poszukiwany środek przeciw **zatwardzeniem** i różnym cierpieniom jakie stąd pochodzą, jakoto: **bole i zawrót głowy, brak apetytu, nudności, mdłości trawienie, odęcie żołądka, hemoroidy, uderzenia do głowy etc.** 2007

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ebrbara. W Krakowie w aptekach pp. Wiszniewskiego, Redyka i Mikuckiego.

JAN IHNATOWICZ

poleca:

BALSAM KAUKAZKI pewny środek przeciw odmrożeniu rąk flakonik 1 40 h.

BALSAM INDYJSKI do wygubienia brodawek, nagniotków i t. p. flakonik 80 h.

GEZARIN maść do wygubienia mocno bolących nagniotków pudełko 80 h.

WIOLIN usuwa pocenie się rąk, pach i nieprzyjemny odor potu flakon 1·20 h.

ZIÓŁKA CHIŃSKIE przeciw łamaniu się paznogci pakiet 50 h.

WODA MIODOWA używa się dla nadania miękkości, delikatności i przyjemnego zapachu rękom flakon 1 k.

Lwów, ul. Sykstuska l. 25 i ul. Halicka 11,
Kraków, Sukiennice, l. 20, 1140
Przemyśl, ul. Franciszkańska l. 24.

PAPIER WLINSI

NIEOMYLNY SRODEK

dla szybkiego uleczenia **KATARU, GRYPY, IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH**

w PARYŻU – 31, Ulica Sekwany.

W Krakowie w Aptekach P. P. W. REDYKA, WISZNIEWSKIEGO
w Lwowie w Aptekach P. P. MIKOLASCHA, WEWIORSKIEGO

Sirop Dr FORGET Paris

Znakomity **SYROP FORGET** UŚMIERZA **Kaszle, Katary, Bezsenność.** w KRAKOWIE w Aptekach: PP. WISZNIEWSKIEGO i REDYKA. We LWOWIE w Aptekach: PP. MIKOLASCHA i WEWIORSKIEGO.



Fosfatyna Faliera

Phosphatine Falières

przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia.

Ułatwia ząbkowanie i zapewnią prawidłowy rozwój kości

Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 8032

Bank austrjacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 4 grudnia 1902 r. wylosowano:

4%-wych listów zastawnych, umarzalnych w 40½ latach, **K. 8,419 800 i**

4%-owych listów zastawnych umarzalnych w **50** latach, **K. 1,193 200.**

Wylosowane dnia 4. grudnia 1902 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od **1 kwietnia 1903** r. w kasie hipoteczno-kredytowej banku austrjacko-węgierskiego we Wiedniu i we wszystkich zakładach banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4. grudnia b. r., jako też niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4%-wych listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4. grudnia b. r. z dniem **1 kwietnia 1903** r.

Wiedeń, dnia 5 grudnia 1902.

BANK AUSTRJACKO-WĘGIERSKI.

1336 Biliński gubernator.

Schreiber generalny radca. Pranger generalny sekretarz.

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja l. 11 we Lwowie 1073

Codziennie koncert muzyki wojskowej. — Początek o godzinie 9-tej wieczór.



W Europie mamy 80 fabryk maszyn do szycia, które wyrabiają maszyny Singera i obrączkowe, a zatrudniają 500 do 3000 ludzi.

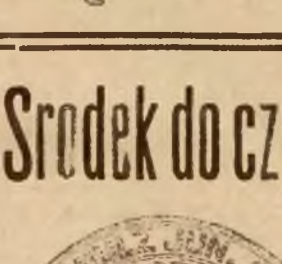
Z tych 80 fabryk wybrałem 2 jako najlepsze na całym świecie i dostałem zastępstwo na Galicję.

Nie wysyłam ajentów!... Natrętni ajenci chodzą po domach tylko z najtańszemi maszynami a sprzedają po zanadto wygórowanej cenie, za co dostają 15 złr. od każdej sprzedanej maszyny.

Józef Iwanicki
mechanik
Lwów, hotel Żorża

Proszę żądać cenniki. 200 maszyn na składzie do wyboru. 978

Srodek do czyszczenia skóry „Globin'



przewyższa wszystko, co dotychczas było.

„Globin"

nadaje najpiękniejszego połysku, czyni skórę miękką i trwałą.

7034

Do nabycia czarny i barwny u:

Hermana Achta, **H. Amsterdama**, ul. Sykstuska. **Henryka Atlasa**, skład obuwia, pasaż Hausmana. **Natana Felda**, Mödlingerowski skład obuwia. **Nathana Gimpla**, skład obuwia, ul. Sykstuska. **Beaba Härlega**, ul Jagiellońska l 4 **Jul. Janczyczyna**, skład obuwia w hotelu George'a, **Beaba Köllera**, pasaż Mikolascha. **Maksa Rehatiera**, ul. Grodecka. **Kazimierza Rybickiego**, ul Akademicka 20. **Adolfa Steinberga**, skład obuwia. **O. T. Winklera syna**. **R Zippera**, skład obuwia. W Jarosławiu u: Michała Króla, skład obuwia. Joachima Reifersa, Mödlingowski skład fabr. W Radowcach u: Efroima Schmerla, skład farb. W Stryju u: Leona Buchsa, sklep galanteryjny W Pradze: J. Kindler i Nathan Schönfeld jur. sklep galanteryjny.

Pasy do maszyn

z najlepszej grzbietowej skóry

Oliwę do maszyn

SMAROWIDŁO zgęszczone do panewek „Tovolt"

PYROLINĘ

Latarnie stajenne na pyrolinę, naftę i oliwę

PALNIKI

do pyroliny i KNOTY

poleca 1212

MAGAZYN ALFREDA BEACOCKA

LWOW,

ulica Hetmańska l 4.

Łyżwy



Halifaks zwykłe po złr 1.20, lepsze zł 1.70, niklowane zł. 2 50 z szrubkiem centralnym zł 3, niklowane zł. 4 60, Halifaks damska lekkie zł 1 80 niklowane zł. 2 40. Halifaks- aksen zł 3 25, niklowane zł. 5, Merkur 2 50, niklowane zł 4 25, „Gazella" zł 4 75, „Helios" 6 50, „Pilluks" i „Achiles" zł. 6, „Jackson Heynes" zł. 4.25, niklowane zł 5, z ostrzami wklęsłemi zł 6 50

Maszynki do strzyżenia bydła zł 2.—, do koni zł. 2 80

Noże stołowe, kuchenne. BRZYTWY angielskie Geo Hinds & Son w Anglji, wyłączne zastępstwo w Austrji, poleca

Antoni Halski

handel żelazny, — LWÓW, plac Marjacki, l. 9 1290

Ważne dla Pań!

Tylko za 10 złr. wyuczyć się można kroju francuskiego pod gwarancją w szkole kroju EUGENJI WECKERÓWNEJ Lwów, ulica Kopernika l. 8, II. piętro.

Osobny kurs dla więcej uczenic równocześnie w nauce udział biorących w zniżonych warunkach.

Po umiarkowanej cenie na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, żakiety, peleryny, szlafroki itd. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie i na żądanie do sfastrygowania i wypróbowania pod gwarancją najściślejszej dokładności. Zamówienia na prowincję uskutecznia się odwrotną pocztą. 2

Nowość! na sposób zagraniczny sprowadziła znana firma wyrobów KOŁDER i materaców, **Józef Schuster** Lwów, Kopernika 5, maszynę parową do odczyszczania poduszek pierzanych, Pierze zbite przez dłuższe używanie odświeża zupełnie po 80 ct. za kilo. Nasypy na poduszki metr po ct 90, 1 20 do 1 50.

Tiring i Bracia

Magazyn ubrań męskich i dla chłopców 1226

Lwów, ul. Jagiellońska 2,

poleca na sezon obecny

po zdumiewająco niskich cenach

ubrania frakowe, żakietowe, burki podróżne, ulstry, futra miastowe i do polowania.

HEMOROIDY

wewnętrzne i zewnętrzne połączone z nadmiernym upływem krwi leczą szybko przez użycie MAŚCI PROSZKU i PIGUŁEK Dra Lebel w Paryżu. 2025

W Krakowie w aptekach pp. Wiszniewskiego i Redyka.

We Lwowie w aptekach Pp Mikolascha i Wewiórskiego.

Maść na odmrożenie

jest to jedyny środek sporządzony ze starych przepisów domowych który leczy stanowczo każde odmrożenie. Wysyła opłatnie za nadesłaniem **1 k.**

W. KOTULSKI, Jezierzany koło Buczacza. 1291

---

18 NAJTANIEJ! **CHIFFONY, SHIRTINGI,** w sztukach i na metry sprzedaje handel **JANA RIEDLA WE LWOWIE.** Próbki na żądanie zasyłam.

Wałki elastyczne

do zaopatrzenia okien i drzwi na zimę **WAŁKI** grubo włosienne do obtykania drzwi, **KIT** do okien poleca 1199

ALFRED BEACOCK

Lwów, Hetmańska 4.

Na Gwiazdkę!

Najpiękniejszą zabawką dla dzieci każdego wieku

Mocowanie

dwóch najsilniejszych mężów świata

En miniature

będące w ciągłym ruchu. 1315

J. Schönherz

Lwów

Pasaż Mikolascha 24.

Miód pszczelny naturalnie czysty 10 funtów z opakowaniem kor 5 90

BRECHER Tłuste, Galicja 5164

100 przedmiotów **za 4 kor.**	100 przedmiotów **za 4 kor**

Niezbędne dla każdego!

Zakupiwszy we Wiedniu po różnych masach konkursowych i licytacjach różne towary za bezcen wysyłam takowe również za bezcen, a t. li:

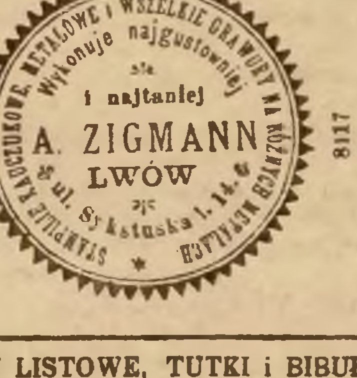
100 różnych przedmiotów za 4 kor.

a mianowicie: 1 elegancki zegarek z łańcuszkiem z 2-letnią gwarancją, 1 angielski scyzoryk o dwóch ostrzach, 1 ładna papierośnica, 1 elegancki pugilares skórzany, 2 eleganckie pierścienie o imitowanych kamieniach, 1 elegancka szpilka do krawatki (nowość), 1 garnitur spinek do mankietów i koszuli, 1 mapa papieru listowego (10 listów i 10 kopert), 1 eleganckie lusterko, 1 grzebyk z etui, 1 mydełko paryskie 1 ładny notesik, 1 elegancka cygarniczka i jeszcze 80 różnych innych przedmiotów, niezbędnych dla każdego. 1524

Wszystkie powyżej wyliczone przedmioty, z których sam zegarek te pieniądze wart, wysyłam pocztą **za 4 korony** za poprzedniem nadesłaniem kwoty, lub też za zaliczką pocztową — Za darmo (gratis) dodaję angielską brzytwę do golenia temu, kto zamówi podwójne przesyłki. Łaskawych zamówień oczekuję i kreślę się z głębokim szacunkiem

ADOLF GELB.

Adres zamówień: Adolf Gelb, Kraków



8117

Swinie.

Kto podejmie się dostawy około 80 sztuk kontumowanych, zabitych 4 in co tygodnia za gotówkę do dużego przemysłowego miasta w Czechach

Zgłoszenia z dokładnem podaniem cen pod cyfrą: 0 I 2174 do Haasenstein i Vogler w Reichenberg 5058

Naturalne **WINA** węgierskie, austrjackie, reńskie, francuskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości poleca **Handel HERBATY Edmunda Riedla** Lwów, Teatralna l. 3.

Niezrównanej dobroci i Kreacyjny koniak prawdziwy francuski, cała butelka zł 3 50 pół 1 80 ćwierć bt 1 złr poleca handel Leonarda Selnowskiego we Lwowie, Batorego 2. — Wysyłki od 2 butelek odwrotnie do każdej miejscowości 8110



Z powodu ogromnego zapasu mebli gotowych sprzedaję takowe tanio z opustem 30 procent

w pasażu Mikolascha

we Lwowie we własnym składzie.

Poleca się Szanownej P. T. publiczności. Z poważaniem

Franciszek Zeizer

1259 właściciel składu mebli.

Masło I. deserowe!

Codzień świeże, deserowe masło netto 9 funtów za 9 k 50 h. wysyła franco za zaliczką za najlepszą osobistą ręczę.

Antoni Drabner w Brzesku.

(Galicja). 1840

Ryby

codziennie świeżo łowione: szczupaki, liny karpie, leszcze i karasie przysyłam

po 80 ct. na kilogram 1817

franco każda stacja pocztowa za zaliczką.

S. Winograd

w Podwołoczyskach.

Ekonom średniego wieku, bezdzietny, poszukuje posady od Nowego Roku. — Adres **M B** poste restante **Rudki.** 1809

J. Schustera

kołdry i materace uznane wszędzie za najlepsze i najtańsze Nowość! Kołdry puchowe, nadzwyczajnie lekkie, ciepłe i trwałe od 16 zł. i wyżej.

Nowość! Maszyna parowa odczyszcza stare, zbite pierze najzupełniej po 30 ct. za kilo.

8101 **Lwów, Kopernika 5**



Pierwsza w kraju

Fabryka wyrobów z papieru

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

We LWOWIE

gmach hr. Skarbka (dawna Sala sejmowa)

poleca: KOPERTY, PAPIERY LISTOWE, TUTKI i BIBUŁKI CYGARETOWE i t. d.

Do nabycia w sklepie przy placu **Marjackim l. 8,**

oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincji.

Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie. 28

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1-go października 1902 roku. — (Czas środkowo-europejski).

POCIĄG pośp. przych.	osob. o godz.	Do Lwowa z: (na dworzec główny)
12·15	—	Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu Radowiec, Valeputny i Suczawy
2·31	—	Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa
—	6·10	Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi). Zakopanego p. Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa
—	6·20	Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy
—	7.45	Janowa
—	8·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	8·10	Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	8·15	Rawy ruskiej, Sokala
—	8·50	Krakowa (Berlina Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Mezo-Laborcz (Pesztu)
—	10·25	Rzeszowa, Lubaczowa
—	11·55	Stanisławowa, Potutor, Körösmező
—	1·10	Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia
—	1·23	Janowa
1·35	—	Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka
1·45	—	Ickan, (Jass, Bukaresztu), Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy
2·35	—	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec
—	4·40	Stryja, Chyrowa, Borysławia
—	5·35	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec
—	5·40	Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny
—	5·50	Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi). Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa
—	[illegible]	Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej
8·40	—	Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·20	Ickan, (Bukaresztu), Husiatyna, Körösmező, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy
—	9·50	Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka
—	10·20	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego
—	10·50	Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia
		(na dworzec „Podzamcze“)
—	3·11	Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa,
—	7·49	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
2·2[illegible]	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec
—	5·11	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów
—	10·02	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna

POCIĄGI pośp. odchodzą	osob. o godz.	Ze Lwowa do: (z dworca głównego)
12·45	—	Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa
2·51	—	Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy
—	4·15	Krakowa. (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	6·25	Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy
—	6·30	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	6·35	Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia
8·30	—	Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa
—	8·40	Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa Iwonicza, Tarnobrzega, Stróż, Jasła
—	9.00	Ławocznego, Chyrowa, Borysławia Kałusza
—	9·15	Janowa
—	9·50	Bełzca, Sokala, Lubaczowa
—	10·30	Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy
—	10·40	Tarnopola, Potutor
1·55	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa
2·40	—	Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező
2·55	—	Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa
—	3·05	Stryja, Chyrowa, Borysławia
—	3·30	Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa
—	6·10	Stanisławowa, Żydaczowa
—	6·20	Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy),
—	6·30	Janowa
—	6·35	Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·10	Rawy ruskiej, Sokala
—	9·00	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów
—	10·30	Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhometu, Seretu, Brodiny, Suczawy
—	11·[illegible]	Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·10	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa
		(z dworca „Podzamcze“)
—	6·48	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna
—	10·57	Tarnopola, Potutor
3·08	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa
—	9·20	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy) i Brodów
—	11·33	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa

Uwaga. Pora nocna jest oznaczona ramkami — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: Zwykłe bilety: agencja dzienników J. St. Sokołowskiego w pasażu Hausmana l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zwykłe zaś i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne kolei państwowych (ul. Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi nr. 5?) w godzinach urzędowych od godz. 8—3, w święta od godz. 9—12.

L. 2125.

Ogłoszenie

dla W. Panów autoryzowanych geometrów cywilnych.

Do dokonania pomiaru gruntów do dróg powiatowych i gminnych w powiecie husiatyńskim należących, a po obu stronach dróg pozostałych po tychże zbudowaniu i do wygotowania odnośnego operatu technicznego, celem umożliwienia Wydziałowi powiatowemu sprzedaży tych skrawków sąsiadujących z odnośnym skrawkiem gruntu właścicielom realności — poszukuje Wydział powiatowy w Husiatynie autoryzowanego geometrę cywilnego.

Oferty z podaniem warunków nadsyłać należy do końca grudnia 1902 r.

1294 Z Wydziału powiatowego.

Husiatyn dnia 25 listopada 1902.

Odpowiedzialny za redakcję: Adam Krajewski. Właściciele i wydawcy: Dr. Ostaszewski-Barański, Milski i Sp. Z drukarni M. Schmitta i Sp. pod zarządem St. Piotrowskiego.